

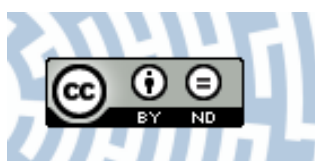


**You have downloaded a document from
RE-BUS
repository of the University of Silesia in Katowice**

Title: Wolność słowa i pisma adwokata oraz immunitet adwokacki w Polsce

Author: Michał Grudecki

Citation style: Grudecki Michał. (2017). Wolność słowa i pisma adwokata oraz immunitet adwokacki w Polsce. W: R. Kordonski, A. Kordonska, Ł. Muszyński (red.), "Kontynent europejski wobec wyzwań współczesności. T. 1" (S. 232-249). Lwów ; Olsztyn : Lwowski Uniwersytet Narodowy im. Iwana Franki



Uznanie autorstwa - Bez utworów zależnych Polska - Ta licencja zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu zarówno w celach komercyjnych i niekomercyjnych, pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIWERSYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

WOLNOŚĆ SŁOWA I PISMA ADWOKATA ORAZ IMMUNITET ADWOKACKI W POLSCE

Trafnie zauważa P. Kuczma, że „[...] zawód adwokata należy do jednej z trzech najstarszych i elitarnych profesji świata (obok lekarza i duchownego), które pomagały ludziom rozstrzygać ich troski związane ze zdrowiem, życiem i śmiercią”². Profesja ta wyróżnia się szczególną pozycją w systemie organów ochrony prawnej, gdyż ustawowym zadaniem adwokatury (ogółu adwokatów i aplikantów adwokackich), jest nie tylko udzielanie pomocy prawnej, ale też współdziałanie w ochronie praw i wolności obywatelskich oraz w kształtowaniu i stosowaniu prawa³. Adwokat jest niezawisły i podlega wyłącznie ustawom, a jego zawód polega na świadczeniu pomocy prawnej osobom fizycznym, podmiotom gospodarczym i jednostkom organizacyjnym, w szczególności na udzielaniu porad prawnych, sporządzaniu opinii prawnych, opracowywaniu projektów aktów prawnych oraz występowaniu przed sądami i urzędami (art. 1 ust. 3, art. 4 ust. 1 i 2 pr. adw.)⁴.

Choć we współczesnej Europie, tak samo jak w dawnych czasach, z usług adwokatów korzysta wiele podmiotów, to nie zawsze cieszą się oni powszechnym szacunkiem. Pomimo iż ustawa z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze stawia wysokie wymagania kandydatom do tego zawodu (związane z wykształceniem oraz prezentowaną postawą moralną),

¹ mgr Michał Grudecki, Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego, michalgrudecki@gmail.com

² P. Kuczma, *Adwokat jako zawód zaufania publicznego w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego*, „Palestra 2012”, nr 3-4, s. 146. Dlatego adwokat powinien działać, jak wskazuje R. Łyczewek, „[...] zgodnie z ogólnym, humanistycznym powołaniem do tego zawodu”. – idem, *Immunitet adwokata w prawie polskim*, „Palestra” 1974, nr 6, s. 18.

³ Art. 1 ust. 1 w zw. z art. 2 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o adwokaturze, tj. Dz. U. 2016, poz. 1999 ze zm., zwana dalej pr. adw. Jak pisze M. Głuszkiewicz: „Adwokat [...] to *homo ethicus*, który tworzy nie materialne ilości jeno duchowe wartości. Jego praca to *officium nobile*, którą należy stawiać narówni z pracą artysty, jak to już czynili rzymscy klasycy-prawnicy, od których doszły do nas arcypiękne słowa: *ius est ars*”. Idem, *Do kwestji imunitetu adwokackiego wedle prawa o ustroju adwokatury*, „Nowa Palestra” 1934, nr 11, s. 460.

⁴ J. Treła, *Komentarz do art. 1*, [w:] P. Kruszyński (red.), *Prawo o adwokaturze. Komentarz*, LEX, teza nr 6.

to sposób ich działania może wywoływać u osób postronnych – obserwatorów, negatywne odczucia⁵. Rozprawa sądowa przypomina bowiem niekiedy prawdziwe pole walki, zaś bronią adwokatów jest słowo, które może ugodzić przeciwnika, stanowiąc bolesny i dotkliwy cios⁶. Choć zasadą etyczną jest zachowanie przez adwokata umiaru w trakcie przedstawiania swojego stanowiska, to wspomniana dynamika zdarzeń procesowych powoduje, iż adwokat nie zawsze jest w stanie jej zadośćuczynić⁷.

Zgodnie z przepisem art. 8 ust. 1 pr. adw. adwokat przy wykonywaniu zawodu adwokackiego korzysta z wolności słowa i pisma w granicach określonych przez zadania advokatury i przepisy prawa. Na mocy normy art. 8 ust. 2 pr. adw. zawierającej tzw. immunitet adwokacki – nadużycie tej wolności, stanowiące ściganą z oskarżenia prywatnego znie wagę lub zniesławienie strony, jej pełnomocnika lub obrońcy, kuratora, świadka, biegłego lub tłumacza, podlega ściganiu tylko w drodze dyscyplinarnej. Regulacja ta jest wynikiem tradycji legislacyjnej, gdyż od 1918 r. w każdym akcie dotyczącym ustroju advokatury, ustawodawca zamieszczał normę w podobnym brzmieniu, poręczając tym samym adwokatowi wolność słowa i pisma przy wykonywaniu zawodu oraz wskazując konsekwencje naruszenia jej granic⁸. Czy oznacza to, że zakres

⁵ P. Kuczma, op. cit., s. 146. „Niezliczone razy padał pod adresem advokatury zarzut, że nadużywa wolności słowa; dla sprawy klienta twierdzono – advokaci gotowi zniesławiać, deprawować społeczeństwo, siać zamęt w państwie. Advokat musi powiedzieć wszystko, co na korzyść klienta przemawia, nie licząc się z żadnymi względami ubocznymi [...] coś dziwnego, że advokatura wielu ma niechętnych”. – M. Ettinger, *Wolność słowa według prawa o ustroju advokatury*, „Palestra” 1932, s. 281.

⁶ H. Cederbaum, *Wolność słowa i pisma*, „Palestra” 1929, s. 148. Jak wskazuje M. Cieślak, adwokat „broniąc interesów prawnych strony, którą reprezentuje, musi [...] odierać ataki swoich przeciwników procesowych, a nawet często sam atakować w myśl zasady taktycznej, że atak jest niekiedy najskuteczniejszą formą obrony”. – Idem, *Zagadnienia immunitetu adwokackiego*, „Palestra” 1963, nr 7-8, s. 6. Zaś Z. Czerski zaznacza, że słowo może ranić nawet „[...] w sytuacjach, w których nie ma naruszenia zasad właściwego zachowania się, lecz wyłącznie przez sam fakt, że jest skierowane przeciwko komuś, że godzi w czyjś interes”. – idem, *Immunitet adwokacki*, „Palestra” 1988, nr 11-12, s. 145.

⁷ J. Treła, *Komentarz do art. 8 pr. adw.*, [w:] P. Kruszyński (red.), op. cit., teza nr 1.

⁸ H. Cederbaum, op. cit., s. 147; B. Janusz-Pohl, *Immunitety w polskim postępowaniu karnym*, Warszawa 2009, s. 175; Z. Czeszejko, Z. Krzemiński, *Advokacka wolność słowa i pisma*, „Palestra” 1968, nr 5, s. 6. Patrz art. 9 Dekretu Naczelnika Państwa z 24 grudnia 1918 r. w sprawie Statutu Tymczasowego Palesty Państwa Polskiego, Dz. U. nr 22, poz. 75; art. 24 rozporządzenia Prezydenta RP z 7 października 1932 r. – Prawo o ustroju advokatury, Dz. U. nr 86, poz. 733; art. 77 rozporządzenia Prezydenta RP z 4 maja 1938 r. – Prawo o ustroju advokatury, Dz. U. nr 33, poz. 289; art. 50 ustawy z 27 czerwca 1950 r. o ustroju advokatury, tj. Dz. U. 1957, nr 13, poz. 74 ze zm.; art. 69 ustawy z 19 grudnia 1963 r. o ustroju advokatury, Dz. U. nr 57, poz. 309 ze zm.

wolności słowa i pisma u adwokatów jest szerszy niż u osób nie wykonujących tego zawodu, a tym samym poziom ochrony osób, których cześć może zostać naruszona działalnością adwokata jest niższy⁹. Może jednak jest odwrotnie, skoro jak twierdzi M. Głuszkiewicz, przywilej zawsze niesie ze sobą zazwyczaj dwa razy więcej obowiązków niż uprawnień¹⁰. Trybunał Konstytucyjny wskazał, że „[...] wolność słowa i pisma, obejmująca – w ramach prawa i etyki – także prawo do krytyki sądów i innych władz, jest podstawą niezależności adwokatury. Uważa się ją za jeden z fundamentów niezależności tego zawodu, a ta z kolei jest niezbędna dla spełniania przez adwokatów przypisanej im funkcji, którą – jak wynika z łacińskich korzeni określenia „adwokat” – jest niesienie pomocy prawnej”¹¹. Dlatego też w piśmiennictwie podkreśla się, że wolność słowa adwokatów nie jest prawem zawarowanym dla nich – służy ono podmiotom, którym adwokaci niosą pomoc¹².

Wolność słowa i pisma zagwarantowana adwokatom nie jest dobrem absolutnym, niepodlegającym żadnym ograniczeniom. Przywilej adwokackiej wolności słowa i pisma nie może stanowić zezwolenia na poniżenie godności osób występujących w procesie¹³. Granice tej wolności zakreślają przepisy prawa i zadania adwokatury, a choć dzięki immunitetowi adwokaci nie ponoszą odpowiedzialności karnej za przestępstwo zniewagi i zniesławienia niektórych podmiotów postępowania sądowego, wynikłe z przekroczenia owej granicy, to odpowiadają za te naruszenia w drodze dyscyplinarnej. Celem niniejszej publikacji jest przedstawienie rzeczywistych granic wolności słowa i pisma adwokata przy wykonywaniu jego zawodu oraz scharakteryzowanie immunitetu adwokackiego, a także dokonanie oceny regulacji zawartej w przepisach ustawy Prawo o adwokaturze z perspektywy wyzwań stawianych adwokaturze przez współczesność, z uwzględnieniem wzorców wypracowanych w ciągu nieomal 100 lat niepodległej Polski.

⁹ „[...] immunitet w sposób zasadniczy ogranicza prawo osób, które zostały znieważone przez adwokata, do ścigania karnego [...]”. – W. Michalski, *Immunitety w polskim procesie karnym*, Warszawa 1970, s. 156. Tak samo brzmiące przepisy (art. 11) z racji dalekiej bliskości obu zawodów znajdują się w ustawie z 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych, tj. Dz. U. 2016 poz. 233 ze zm.

¹⁰ M. Głuszkiewicz, op. cit., s. 465.

¹¹ Wyrok TK z 14 grudnia 2005 r., SK 22/05, LEX nr 181617.

¹² M. Ettinger, op. cit., s. 281.

¹³ Z. Czeszejko, Z. Krzeziński, op. cit., s. 2. Należy „[...] umieć pogodzić prawo do korzystania ze środków służących obronie z prawem innych osób do własnej godności”. – ibidem.

Granice wolności wypowiedzi adwokata

Zgodnie z przepisem art. 8 ust. 1 pr. adw. adwokat przy wykonywaniu zawodu adwokackiego korzysta z wolności słowa i pisma w granicach określonych przez zadania adwokatury i przepisy prawa¹⁴. Norma ta stanowi, jak pisał prawie 90 lat temu H. Cederbaum, *magna charta* palestry polskiej i jest jedną z dwóch najważniejszych gwarancji należytego wykonywania zawodu adwokata obok tajemnicy zawodowej¹⁵. W literaturze podkreśla się, że stanowi ona wyraz gwarancji nieskrępowanego wykonywania zawodu adwokata zgodnie z przepisami prawa i zasadami etyki¹⁶. Wolność słowa i pisma uznawane są za „[...] jedno z podstawowych uprawnień adwokatury, zapewniających jej możliwość należytego wykonywania zadań”¹⁷.

Wykładnia przepisu art. 8 ust. 1 pr. adw. prowadzi jednak do przeciwnego wniosku – w rzeczywistości norma ta ogranicza wolność słowa i pisma adwokatów przy wykonywaniu zawodu w stosunku do osób, które nie wykonują tej profesji¹⁸. Każdemu człowiekowi przysługuje bowiem swoboda wyrażania swoich poglądów (zarówno słowem jak pismem) na mocy normy art. 54 ust. 1 Konstytucji RP¹⁹. Owa wolność nie jest oczywiście absolutna, dlatego korzystanie z niej nie może prowadzić do naruszania praw i wolności innej jednostki, w szczególności jej dóbr osobistych (czci czy godności)²⁰. Fakt ten oznacza, iż wolność słowa i pisma każdego człowieka ograniczana jest na mocy

¹⁴ Tym samym oznacza to, że nie może korzystać z tej wolności bez żadnych ograniczeń w myśl paremii *advocati debent agere quod causa desiderat*.

¹⁵ H. Cederbaum, op. cit., s. 148; Z. Czeszejko, Z. Krzemiński, op. cit., s. 1. Wydział Wykonawczy Naczelnej Rady Adwokackiej w uchwale z dnia 19 września 1936 r. stwierdza, iż „[...] doniosłe znaczenie adwokatury [...] wymaga [...] udzielenia jej rękoma i środków zapewniających nieskrępowane wykonywanie zawodu, tj. walki o prawidłowy i słuszny wymiar sprawiedliwości. Najważniejszą bronią w tej walce jest wolność słowa i pisma, gwarantowana i pielęgnowana we wszystkich państwach cywilizowanych”. – „Palestra” 1936, s. 800 – cyt. za: Z. Warman, *O pełny immunitet adwokatury*, „Palestra” 1957, nr 2, s. 17.

¹⁶ Z. Czeszejko, Z. Krzemiński, op. cit., s. 4.

¹⁷ W. Michalski, op. cit., s. 155.

¹⁸ Tak też celnie A. Demenko, *Granice wolności wypowiedzi adwokata (Limits on the advocate's freedom of expression)*, [w:] A. Biłgorajski (red.), *Granice wypowiedzi przedstawicieli zawodów prawniczych*, Warszawa 2015, s. 127; T. Gardocka, *Immunitet adwokacki w prawie o adwokaturze z 1982 r.*, „Palestra” 1984, nr 3-4, s. 10.

¹⁹ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r., Dz. U. 1997, nr 78, poz. 483 ze zm.

²⁰ Por. B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 333.

przepisów prawa powszechnie obowiązującego (np. normy art. 23 k.c.)²¹. Ta sama wolność u adwokata przy wykonywaniu jego zawodu ograniczana jest dodatkowo jeszcze przez zasady etyki zawodowej, wynikające z przepisów prawa wewnętrznego ich samorządu oraz przez zadania adwokatury²². Zadania adwokatury wypływają z konstytucyjnego prawa do obrony²³. Z owych zadań wynika obowiązek podejmowania przez adwokata wszelkich legalnych i uzasadnionych działań, zmierzających do ochrony praw podmiotowych obywatela²⁴. Jak trafnie zważył Sąd Najwyższy, „[...] adwokat świadczący pomoc prawną ma obowiązek działać w interesie strony, którą reprezentuje, i interesu tego bronić tak, by osiągnąć cel przez nią pożądaný, a więc działać tak „jak obowiązek obrony sprawy dyktuje”²⁵. Współdziała on tym samym w ochronie praw i wolności obywatelskich, gdy krytycznie ustosunkowuje się do wszystkich dowodów i faktów przeciwnych interesowi klienta, godzących w jego prawa i wolności²⁶. Ponadto zgodnie z ustawą adwokaci współdziałają w kształtowaniu i stosowaniu prawa m.in. „[...] poprzez opiniowanie projektów aktów prawnych, a także udział w posiedzeniach komisji i podkomisji parlamentarnych, zespołach uzgodnieniowych [...]”²⁷.

Do chwili uchwalenia obecnie obowiązującej ustawy Prawo o adwokaturze, oprócz przepisów prawa i zadań adwokatury, ogranicznikiem wolności słowa i pisma adwokata przy wykonywaniu zawodu było działanie w ramach rzeczowej potrzeby. Jednak jak słusznie podniesiono w piśmiennictwie, skreślenie warunku działania w granicach rzeczowej potrzeby nie zmieniło sensu omawianego przepisu, gdyż „[...] granice rzeczowej potrzeby wynikają z warunków wypełniania obowiązków

²¹ Ustawa z 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny, tj. Dz. U. 2017 poz. 459 ze zm., zwany dalej k.c.

²² Czyli zgodnie z przepisem art. 1 ust. 1 pr. adw. – koniecznością udzielania pomocy prawnej, współdziałania w ochronie praw i wolności obywatelskich oraz w kształtowaniu i stosowaniu prawa.

²³ Art. 42 ust. 2 Konstytucji; Z. Czeszejko, Z. Krzemiński, op. cit., s. 1.

²⁴ S. Włodyka, *Ustrój organów ochrony prawnej*, Warszawa 1968 – cyt. za Z. Czerski, op. cit., s. 147. Jak zauważa Z. Czerski, „udzielaniem pomocy prawnej jest także praca w zespole adwokackim, udzielanie porad klientom, redagowanie pism, załatwianie korespondencji zawodowej, występowanie w urzędach, instytucjach oraz każde działanie prawem uzasadnione na rzecz obywatela”. – ibidem.

²⁵ Wyrok SN z 20 kwietnia 2006 r., IV CSK 2/06, LEX 190523.

²⁶ Por. J. Chorońbiewski, *O immunitacie adwokata*, „Nowe prawo” 1955, nr 6, s. 54.

²⁷ J. Treła, *Komentarz do art. 1 pr. adw.*, op. cit., teza nr 5.

adwokackich i granic określonych przepisami prawa”²⁸. Rację też trzeba przyznać P. Jarockiemu, że wypowiedzi każdego mówcy sądowego powinny zawsze być utrzymane w ramach rzeczowej potrzeby²⁹. Aby określić czy działanie adwokata mieściło się w ramach rzeczowej potrzeby, należy wziąć pod uwagę charakter sprawy (np. czy dotyczy dóbr majątkowych czy osobistych), determinujący celowość i potrzebę danej wypowiedzi oraz okoliczności w toku sprawy (np. żądania i argumenty przeciwnika procesowego, które adwokat musi odeprzeć)³⁰. Ocena ta polega na sprawdzeniu czy subiektywny osąd adwokata w danej sprawie, iż działa on w ramach rzeczowej potrzeby, jest usprawiedliwiony z perspektywy powszechnie przyjętych zasad wykonywania zawodu³¹.

Ograniczenie wolności słowa i pisma adwokata przez przepisy prawa i zadania adwokatury oznacza nic innego jak to, że w trakcie wykonywania swojego zawodu, przemawiając lub konstruując pisma, musi mieć on na uwadze obowiązek działania na rzecz klienta ze szczególnym poszanowaniem prawa oraz zasad etyki zawodowej. Zasady etyki zawodowej wynikają nie tylko pośrednio z zadań adwokatury, ale kształtowane są przede wszystkim przez przepisy prawa wewnętrznego uchwalonego przez organy adwokatury. Na podstawie normy art. 3 ust. 1 pkt 5 pr. adw. samorząd adwokacki ustala i krzewi zasady etyki zawodowej oraz dba o ich przestrzeganie. W związku z tym Naczelna Rada Adwokacka uchwaliła 10 października 1998 r. Zbiór Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu (Kodeks Etyki Adwokackiej), który dobrowolnie przyjęty przez adwokaturę stanowi obowiązujący wszystkich członków tego

²⁸ M. Lipczyńska, *Immunitet adwokacki w nowym prawie o adwokaturze*, „Palestra” 1983, nr 7, s. 2. „Z reguły bowiem czynienie użytku z wolności słowa i pisma ponad rzeczową potrzebę będzie zarazem wykroczeniem poza granice zakreślone przez zadania adwokatury, skoro pierwszym zadaniem adwokata jest udzielanie pomocy prawnej [...] Z drugiej strony korzystanie z wolności w granicach zadań adwokatury nie może być oceniane jako wykroczenie ponad rzeczową potrzebę”. – Z. Stęchły, *Immunitet adwokacki w nowym prawie o adwokaturze*, „Palestra” 1983, nr 7, s. 4. Inaczej rzecz ujmując, jak zwięźle stwierdza Z. Czerski, „pojęcie rzeczowej potrzeby mieści się bowiem *implicit* w pojęciu zadań adwokatury, które przecież poza rzeczową potrzebę wychodzić nie mogą”. – idem, op. cit., s. 147. Tak również Sąd Najwyższy w wyroku z 20 kwietnia 2006 r., IV CSK 2/06, LEX 190523.

²⁹ P. Jarocki, *Granice wolności słowa w sądzie*, „Prokuratura i prawo” 2003, nr 1, s. 85.

³⁰ Wyrok SN z 20 kwietnia 2006 r., IV CSK 2/06, LEX 190523.

³¹ Por. Z. Czeszejko, Z. Krzemiński, op. cit., s. 9.

samorządu zawodowego akt prawa wewnętrznego³². Normy tego aktu ograniczają wolność słowa i pisma adwokata w trakcie wykonywania jego zawodu, wskazując konieczność ponoszenia odpowiedzialności za formę i treść przygotowanych pism procesowych; nakazując mu przestrzegania właściwych form korespondencji; zachowania umiaru w formułowaniu okoliczności drastycznych lub mało prawdopodobnych oraz w trakcie występowania przed sądem i innymi instytucjami; zachowania współmierności, oględności oraz opanowania w wypowiedziach wobec sądu, organów państwowych, mediów, ażeby nie uchybić godności zawodu (§ 15 – § 17, § 27 KEA). Kodeks Etyki Adwokackiej zakazuje ponadto w przepisie § 16 używania przez adwokata w wystąpieniach wyrazów obraźliwych oraz stosowania groźby wszczęcia postępowania karnego lub dyscyplinarnego. Adwokat powinien także zwracać uwagę na to, by jego wystąpienia, wypowiedzi i zadawane pytania nie naruszały godności osób biorących udział w sprawie (§ 28 KEA). Do przestrzegania przepisów Kodeksu Etyki Adwokackiej zobowiązany jest każdy przedstawiciel tej profesji³³.

Podsumowując powyższe rozważania należy stwierdzić, że norma art. 8 ust. 1 pr. adw. nie tworzy kontratytu³⁴, ani immunitetu³⁵, ale ze względu na specyfikę zawodu adwokata i konieczność zapewnienia najwyższego poziomu etycznego przedstawicieli tej profesji przy wykonywaniu swoich czynności, ogranicza wolność słowa i pisma w porównaniu do poziomu tej wolności gwarantowanej zwykłym obywatelom³⁶.

³² Uchwała Naczelnej Rady Adwokackiej z 10 października 1998 r., 2/XVIII/98 – Zbiór Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu (Kodeks Etyki Adwokackiej), tj. na podstawie uchwały NRA z 19 listopada 2011 r., 52/2011, zwany dalej KEA; J. Naumann, *Zbiór Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu. Komentarz*, Warszawa 2015, s. 7.

³³ „[...] wstąpienie do adwokatury, oprócz obowiązków wynikających z Prawa o adwokaturze, oznacza wyrażenie bezwarunkowej zgody na podporządkowanie się i przestrzeganie przez prawnika, który zostaje adwokatem obowiązków, nakazów i zakazów zawartych we wszystkich zapisach umieszczonych w Zbiorze Zasad, a także takich, których w Zbiorze nie ma, choć wynikają z zasad etyki ogólnej”. – J. Naumann, *ibidem*, s. 8.

³⁴ M. Lipczyńska, *Teoretyczne i praktyczne aspekty immunitetu adwokackiego a kodyfikacja prawa karnego z 1969 roku*, „Palestra” 1973, nr 1, s. 20; M. Cieślak, *op. cit.*, s. 9; Z. Stęchły, *op. cit.*, s. 5.

³⁵ W. Michalski, *op. cit.*, s. 168; Z. Czerski, *op. cit.*, s. 147.

³⁶ „Wymaganie elementarnej kultury słowa nie jest wszak ani bizantyjską etykietą, ani wyrazem jakiegokolwiek konformizmu. Jest troską o poziom kultury członków korporacji, których zachowanie winno cechować się nawet wyższymi standardami kultury niż przeciętne i wzmacniać przez to godność zawodu, który ma historyczne tradycje budujące zaufanie do jego członków”. – wyrok Wyższego Sądu Dyscyplinarnego z 14 czerwca 2008 r., WSD 14/08, <http://wsd.adwokatura.pl>.

Uzasadnienie tego przepisu należy przytoczyć *in extenso* za T. Gardocką: „Wydaje się, że norma zawarta w ust. 1 art. 8 ma przede wszystkim na celu podkreślenie wymagań wobec osób wykonujących zawód adwokacki, aby korzystali z wolności słowa w sposób nie tylko dozwolony prawem [czyli jak zwykli obywatele – MG], ale także zgodny z zadaniami adwokatury, starając się zarazem nie korzystać z niej bez istotnej potrzeby nawet wtedy, gdy nie jest to wprawdzie karalne, ale może naruszać interes innych osób”³⁷. Ustawodawca nie chce dopuścić, aby cel przyświecający adwokatowi uświęcał wszystkie środki, a każdy sposób obrony mógł zostać uznany za dobry³⁸.

Jeżeli adwokat przy wykonywaniu zawodu korzysta z wolności słowa i pisma w granicach wyznaczonych przez przepisy prawa oraz zadania adwokatury, to jego czyny są pierwotnie legalne i nie stanowią ani przestępstwa ani deliktu dyscyplinarnego³⁹. W przypadku przekroczenia wyznaczonych przez przepis art. 8 ust. 1 pr. adw. granic wolności słowa i pisma w trakcie wykonywania zawodu, adwokat może podlegać odpowiedzialności dyscyplinarnej za zachowanie sprzeczne z prawem (art. 80 pr. adw. w zw. z art. 8 ust. 1 pr. adw.).

Pojęcie i rodzaje immunitetów

Immunitety są formą ochrony osób piastujących ważne funkcje państwowe lub zagraniczne i zabezpieczają je przed ryzykiem niepożądanego wpływu (potencjalnej ingerencji ze strony władz) za pomocą wszczynania najprawdopodobniej fikcyjnych postępowań karnych⁴⁰. W piśmiennictwie wyróżniano immunitety materialne i formalne (procesowe).

³⁷ T. Gardocka, op. cit., s. 11.

³⁸ Z. Czeszejko, Z. Krzeмиński, op. cit., s. 2.

³⁹ Por. R. Łyczewek, op. cit., s. 14; M. Ettinger, op. cit., s. 281; J. Chorębiewski, op. cit., s. 54; T. Gardocka, ibidem, s. 10-11; A. Kaftal, *O niektórych zagadnieniach immunitetu adwokackiego*, „Palestra” 1962, nr 11, s. 3.

⁴⁰ K. Marszał, *Przesłanki procesu karnego*, [w:] K. Marszał, s. Stachowiak, K. Zgryzek, *Proces karny*, Katowice 2005, s. 127; G. Bogdan, *Rozdział III. Okoliczności wyłączające albo ograniczające karalność. § 19. Immunitety*, [w:] L. Paprzycki (red.), *System Prawa Karnego. Tom 4. Nauka o przestępstwie. Wyłączenie i ograniczenie odpowiedzialności karnej*, Warszawa 2016, s. 869. Kategoria osób objętych immunitetami wskazuje, iż stworzenie tego rodzaju przywileju motywowane jest interesem społecznym, uzasadniającym w niektórych przypadkach odstępianie od konsekwencji karnych wobec nich, dając im szczególne gwarancje prawne. – Z. Czeszejko, Z. Krzeмиński, op. cit., s. 14.

Immunitet materialny polega na uchyleniu karalności przestępstwa lub wprowadzeniu nieodpowiedzialności w oznaczonym zakresie⁴¹. Chroniony przezeń sprawca nie ponosi odpowiedzialności karnej, gdyż jego czyn choć stanowi przestępstwo, nie może być podstawą prowadzenia przeciwko niemu postępowania karnego (te umarza się lub odmawia jego wszczęcia)⁴². Ma on zawsze charakter bezwzględny, czyli nie może zostać uchylony żadną decyzją organu państwowego i z reguły jego zakres jest bardzo ograniczony⁴³.

Immunitet formalny (procesowy) nie pozwala na ściganie, a zazwyczaj także na tymczasowe pozbawienie wolności osoby korzystającej z tej formy ochrony (zatrzymanie czy tymczasowe aresztowanie) – tzw. przywilej nietykalności⁴⁴. Immunitet procesowy może zarówno być bezwzględny (np. dyplomatyczny czy konsularny) jak i względny, gdy pod pewnymi warunkami uprawniony organ może go uchylić (np. sędziowski)⁴⁵. Pośród immunitetów procesowych wyróżnia się trwałe, chroniące osobę, która popełniła czyn zabroniony w trakcie sprawowania funkcji, również po jej ustaniu oraz nietrwałe – chroniące tylko przed odpowiedzialnością za czyn popełniony w trakcie pełnienia funkcji i do momentu zajmowania tego stanowiska⁴⁶.

Podział na immunitety materialne i formalne nie wnosi niczego nowego, skoro uchylenie karalności zawsze wiąże się z negatywną przesłanką procesową, a wyłącznie możliwości ścigania przestępstwa powoduje *de facto* bezkarność kryminalną sprawcy⁴⁷. Za B. Janusz-Pohl należy uznać, iż immunitety nie różnią się na płaszczyźnie normatywnej, gdyż oba rodzaje wyłączają karalność *in concreto*⁴⁸. Istotą jest warunkowość lub bezwarunkowość wyłączenia tejże karalności⁴⁹. Znaczenie ma tym samym tylko podział przyjęty przez B. Janusz-Pohl na immunitety względne, których „[...] ustalenie wyłącza możliwość zaktualizowania się normy sankcjonującej tylko wtedy, gdy stosowny uprawniony do tego organ w drodze odpowiedniej decyzji nie zezwoli

⁴¹ K. Marszał, op. cit., s. 126.

⁴² G. Bogdan, op. cit., s. 870.

⁴³ K. Marszał, op. cit., s. 127; G. Bogdan, op. cit.

⁴⁴ K. Marszał, op. cit.; G. Bogdan, op. cit., s. 871.

⁴⁵ K. Marszał, op. cit.

⁴⁶ Ibidem.

⁴⁷ M. Cieślak, op. cit., s. 6; M. Lipczyńska, op. cit., s. 22.

⁴⁸ B. Janusz-Pohl, op. cit., s. 46.

⁴⁹ Ibidem.

na pociągnięcie posiadacza immunitetu do odpowiedzialności prawnej [...]” oraz na immunitety bezwzględne, „[...] których ustalenie jest niewzruszalnym przez owe zezwolenie elementem uniemożliwiającym zaktualizowanie normy sankcjonującej”⁵⁰.

Charakterystyka immunitetu adwokackiego

Jak już zostało zaznaczone na wstępie, w trakcie rozprawy sądowej dużą rolę odgrywają emocje i dlatego zdarzyć się może, że adwokat walcząc o słuszność interesu klienta, nadużyje wolności określonej granicami przepisu art. 8 ust. 1 pr. adw. i słownie naruszy część innej osoby albo dokona jej zniesławienia⁵¹. To nadużycie, stanowiące ściganą z oskarżenia prywatnego zniewagę lub zniesławienie strony, jej pełnomocnika lub obrońcy, kuratora, świadka, biegłego lub tłumacza, podlega ściganiu tylko w drodze dyscyplinarnej (art. 8 ust. 2 pr. adw.)⁵². *Ratio legis* owego immunitetu adwokackiego stanowi konieczność zapewnienia adwokatom oraz aplikantom adwokackim (na mocy normy art. 75 ust. 5 pr. adw. odsyłającej m.in. do przepisu art. 8 ust. 2 pr. adw.) warunków do należytego, swobodnego wykonywania swojego zawodu⁵³. Immunitet ten ma charakter bezwzględny, trwały, przedmiotowo ograniczony i częściowy⁵⁴.

⁵⁰ Ibidem, s. 49.

⁵¹ O emocjach w trakcie rozprawy sądowej patrz H. Cederbaum, op. cit., s. 152; M. Głuszkiewicz, op. cit., s. 463. Adwokat często musi „[...] wskazywać na pewne niezupełnie dokładnie zbadane fakty i momenty, musi powoływać się na prawdopodobieństwa, musi niejednokrotnie wyrażać tylko mniej lub więcej uzasadnione przypuszczenia i domysły, musi niekiedy przytaczać okoliczności, dla uczestników sprawy [...] bardzo przykre [...]”. – M. Głuszkiewicz, ibidem. Przykłady – por. M. Cieślak, op. cit., s. 6-7.

⁵² Oznacza to, że każda zniewaga dokonana przez adwokata przy wykonywaniu zawodu stanowi przekroczenie dozwolonych mu granic wolności słowa i pisma, a tym samym skutkować powinna wszczęciem postępowania dyscyplinarnego. Nie jest to równoznaczne z automatycznym przypisaniem adwokatowi przez sąd dyscyplinarny przewinienia i koniecznością wymierzenia kary. Sąd musi bowiem sprawdzić czy zostały w danym przypadku zrealizowane przez sprawcę wszystkie przesłanki deliktu – bezprawność, wyższy niż znikomy stopień korporacyjnej szkodliwości i zawinienie. – patrz W. Kozieliwicz, *Odpowiedzialność dyscyplinarna sędziów, prokuratorów, adwokatów, radców prawnych i notariuszy*, Warszawa 2016, s. 50-55. Dlatego nie jest tak, jak uważa W. Michalski, że adwokat działając w ramach przyznanej wolności słowa i pisma, może dopuścić się zniewagi, za którą nigdy nie będzie mógł ponieść żadnego rodzaju odpowiedzialności, bo obejmuje to „immunitet” z art. 8 ust. 1 pr. adw. – idem, op. cit., s. 168.

⁵³ W. Michalski, ibidem, s. 159; M. Lipczyńska, *Teoretyczne...*, op. cit., s. 17.

⁵⁴ Por. Z. Czeszejko, Z. Krzeziński, op. cit., s. 16; M. Lipczyńska, ibidem, s. 19, 22; T. Gardocka, op. cit., s. 11; M. Gawryluk, *Prawo o adwokaturze. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 54-55.

Immunitet adwokacki jest bezwzględny, gdyż bezwarunkowo wyłącza możliwość ponoszenia odpowiedzialności karnej za wymienione w nim dwa typy czynów zabronionych popełnione na szkodę wskazanego katalogu podmiotów. Czyn adwokata jest przestępstwem, jednak jego sprawca nie podlega karze kryminalnej, ponieważ wykluczone jest prowadzenie wobec niego postępowania karnego⁵⁵. Jego trwałość oznacza, że chroni on adwokata od odpowiedzialności karnej za dokonaną w przeszłości zniewagę lub zniesławienie wyżej wymienionych osób także wtedy, gdy przestał on wykonywać swój zawód⁵⁶. Immunitet adwokacki jest przedmiotowo ograniczony z uwagi na fakt, iż wyłącza możliwość on ponoszenia odpowiedzialności karnej tylko za przestępstwa zniesławienia oraz zniewagi i to wobec enumeratywnie wymienionych osób, a także nie w każdym czasie czy okoliczności, lecz wyłącznie przy wykonywaniu zawodu⁵⁷. Immunitet ten jest ponadto częściowy, ponieważ nie wyłącza możliwości wymierzenia adwokatowi kary pieniężnej w ramach tzw. policji sesyjnej (art. 49 § 1 p.u.s.p. w zw. z art. 51 § 3 p.u.s.p.)⁵⁸.

Immunitet adwokacki wyłącza odpowiedzialność karną tylko za dokonanie dwóch przestępstw – zniesławienia i zniewagi ściganych z oskarżenia prywatnego (art. 212 § 1 k.k. oraz art. 216 § 1 k.k.)⁵⁹. W piśmiennictwie pojawiły się wątpliwości czy immunitet ten obejmuje również sytuację, w których prokurator ingeruje w postępowanie

⁵⁵ Immunitet nie powoduje, jak twierdzi J. Chorębski, zmniejszenia stopnia społecznej szkodliwości czynu tak, żeby czyn zabroniony adwokata nie stanowił przestępstwa i nie przesuwa go do innej kategorii czynów, jakimi są delikty dyscyplinarne. – idem, op. cit., s. 57. Delikty dyscyplinarne nie stanowią zawsze tylko czynów o znikomym stopniu społecznej szkodliwości. Jest to zupełnie inna, niezależna od przestępstw kategoria czynów szkodliwych korporacyjnie. Ponadto fakt, że przestępstwa dokonał adwokat przy wykonywaniu swojego zawodu nie powoduje, iż jego czyn *ex lege* jest szkodliwy społecznie w sposób znikomy. Ustawodawca jedynie wyłącza możliwość ponoszenia za jego dokonanie odpowiedzialności karnej. Immunitet nie jest też rodzajem kontratypu podobnym do stanu wyższej konieczności, co sugeruje T. Gardocka. – eadem, op. cit., s. 11-12. Jeżeli wyłączałby bezprawność czynu, to nie mógłby tym samym prowadzić do ponoszenia odpowiedzialności dyscyplinarnej, ponieważ nie można ponosić odpowiedzialności za legalne zachowanie.

⁵⁶ Por. Z. Czeszejko, Z. Krzemiński, op. cit., s. 16; M. Lipczyńska, op. cit., s. 19.

⁵⁷ Por. Z. Czeszejko, Z. Krzemiński, op. cit.

⁵⁸ Ustawa z 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych, tj. 2016 poz. 2062 ze zm.; Z. Czeszejko, Z. Krzemiński, op. cit.; Z. Czerski, op. cit., s. 149-150.

⁵⁹ Ustawa z 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, tj. 2016 poz. 1137 ze zm., zwany dalej k.k.

prywatnoskargowe na podstawie normy art. 60 § 1 i 2 k.p.k.⁶⁰ Za K. Marszałem należy jednak powtórzyć, że „[...] z art. 50 § 2 k.p.k. [obecnie art. 60 § 2 k.p.k. w identycznym brzmieniu – MG] można wyprowadzić wniosek, że czyn nie staje się przestępstwem ściganym z oskarżenia publicznego, lecz postępowanie na skutek ingerencji prokuratora toczy się jak w wypadku przestępstwa ściganego z oskarżenia publicznego”⁶¹. Oznacza to, że typy czynów zabronionych z art. 212 k.k. i 216 k.k. nigdy nie tracą przymiotu przestępstw ściganych z oskarżenia prywatnego. Immunitet adwokacki zatem uniemożliwia realizację normy art. 60 § 1 k.p.k.

Omawiany immunitet nie wyłącza możliwości ponoszenia odpowiedzialności karnej przez adwokata za znieważenie funkcjonariusza publicznego podczas i w związku z pełnieniem obowiązków służbowych (art. 226 § 1 k.k.)⁶². Tak samo nie pozbawia on karalności znieważenia sądu jako konstytucyjnego organu Rzeczypospolitej Polskiej (art. 226 § 3 k.k.). Są to przestępstwa publicznoskargowe, a ich przedmiotem ochrony nie jest cześć podmiotów będących funkcjonariuszami publicznymi lub piastunami owych organów, ale szacunek wobec państwa i jego przedstawicieli. Sąd jako podmiot znajdujący się poza katalogiem z art. 8 ust. 2 pr. adw. nie może także zostać bezkarnie zniesławiony przez adwokata przy wykonywaniu jego zawodu (art. 212 § 1 k.k.).

⁶⁰ Ustawa z 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego, tj. 2016, poz. 1749 ze zm., zwany dalej k.p.k. M. Cieślak uważa, że immunitet adwokacki nie obejmuje takich sytuacji, gdyż przestępstwo jest w tych konkretnych przypadkach ścigane z oskarżenia publicznego – idem, op. cit., s. 13. Inaczej Z. Czeszejko i Z. Krzemiński, którzy sądzą, iż ingerencja prokuratora nie zmienia prywatnoskargowego charakteru przestępstwa. – idem, op. cit., s. 12-13. Tak samo twierdzi Z. Czerski, op. cit., s. 149. B. Janusz-Pohl sądzi, że w przypadku immunitetu bezwzględnej ingerencja prokuratora w trybie art. 60 k.p.k. jest wykluczona. – eadem, op. cit., s. 183.

⁶¹ K. Marszał, *Ingerencja prokuratora w ściganie przestępstw prywatnoskargowych w polskim procesie karnym*, Warszawa 1980, s. 113-114. Patrz też wyrok SN z 13 listopada 1952 r., IV K 238/52 cytowany przez K. Marszał: „Nadanie przepisowi art. 65 kpk rozumienia ustalonego ustawą z dnia 28.IV.1952 roku (Dz. U. nr 25, poz. 170) nie zmienia charakteru przestępstw ściganych z oskarżenia prywatnego na przestępstwa ścigane z urzędu. Przestępstwa te nadal zachowują swój charakter, określony w dotyczących przepisach prawa, a tylko postępowanie toczy się z urzędu w razie objęcia oskarżenia przez prokuratora ze względu na interes publiczny i to tak długo, dopóki prokurator nie odstąpi od oskarżenia”. – ibidem, s. 114.

⁶² Znamiona tego przestępstwa zostaną zrealizowane np. w momencie, w którym na sali sądowej adwokat znieważa urząd prokuratorski.

Ustawodawca w przepisie art. 8 ust. 2 pr. adw. określił zamknięty katalog osób, w stosunku do których adwokat korzysta z immunitetu. W piśmiennictwie i orzecznictwie zastanawiano się czy krąg ten odnosi się wyłącznie do postępowania jurysdykcyjnego, czy obejmuje również wcześniejsze etapy sporu⁶³. Skłonić się należy do poglądu uznającego obowiązywanie immunitetu adwokackiego także we wcześniejszych czy późniejszych etapach sporu oraz innego rodzaju konfliktach niż sądowe postępowanie jurysdykcyjne. Przede wszystkim strony, ale także ich pełnomocnicy oraz inne podmioty (np. świadkowie, biegli), wymienione w przepisie art. 8 ust. 2 pr. adw. występują lub mogą występować w postępowaniu przygotowawczym (art. 299 § 1, 3 k.p.k.), w trakcie mediacji (art. 183¹ § 3, 4 k.p.c.)⁶⁴ czy innych pozasądowych sposobach rozwiązania sporu (np. pertraktacjach przedprocesowych)⁶⁵, postępowaniach administracyjnych przed organami (art. 28 k.p.a.)⁶⁶, postępowaniach sądowoadministracyjnych (art. 32 p.p.s.a.)⁶⁷. W literaturze przedmiotu podkreśla się, że katalog z przepisu art. 8 ust. 2 pr. adw. jest niepełny i brakuje w nim m.in. przedstawicieli ustawowych⁶⁸. Kontrowersyjne jest ponadto nieobjęcie

⁶³ Zdaniem R. Łyczywka katalog ten „[...] niewątpliwie obejmuje [...] również okres przedprocesowego konfliktu stron, gdy strony nie korzystają z użytej przez ustawę tytulatury”. – idem, op. cit., s. 16. Tak samo W. Michalski, op. cit., s. 165. Inaczej orzekł Sąd Najwyższy w uchwale z 24 lutego 1998 r., I KZP 36/97, LEX nr 31928, w której stwierdził, opierając się na wykładni językowej, że katalog podmiotów z art. 8 ust. 2 pr. adw. obejmuje wyłącznie okres postępowania jurysdykcyjnego. Sąd uznał, że inna wykładnia tej normy będzie niedozwoloną wykładnią rozszerzającą przepisu o charakterze wyjątkowym i wyłączającym karalność.

⁶⁴ Ustawa z 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego, tj. Dz. U. 2016, poz. 1822 ze zm., zwany dalej k.p.c.

⁶⁵ W. Michalski, op. cit., s. 164.

⁶⁶ Ustawa z 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego, tj. Dz. U. 2017, poz. 1257, zwany dalej k.p.a.

⁶⁷ Ustawa z 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, tj. Dz. U. 2016, poz. 718 ze zm., zwana dalej p.p.s.a.

⁶⁸ Z. Czeszejko, Z. Krzemiński, op. cit., s. 13; A. Kaftal, op. cit., s. 8. Stosownie zaznacza cytowany autor, że „[...] między pełnomocnikiem a ustawowym przedstawicielem w zakresie dokonywania czynności procesowych nie zachodzi żadna różnica materialna. Różnica ta jest czysto formalna. Pełnomocnik czerpie legitymację do działania w procesie z rąk mocodawcy, a ustawowy przedstawiciel wprost z ustawy. Co więcej, przedstawiciel ustawowy może najczęściej wchodzić w kolizję z występującym w sprawie adwokatem”. – ibidem. Brakuje również, jak wskazuje M. Cieślak, np. osób zaufania na rozprawie przy drzwiach zamkniętych czy przedstawicieli publiczności na sali rozpraw. Autor ten jednak szczególnie podkreśla niezasadność nieuwzględnienia w katalogu przedstawicieli ustawowych. – idem, op. cit., s. 14.

immunitetem adwokackim przestępstwa znieważenia prokuratora⁶⁹. Konieczność zachowania karnoprawnej ochrony sądu jako konstytucyjnego organu sprawującego wymiar sprawiedliwości i wydającego orzeczenia w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej nie budzi wątpliwości, jednak w stosunku do pozostałych podmiotów warto postulować poszerzenie zakresu immunitetu adwokackiego tak, aby obejmował on wyłączenie odpowiedzialności karnej adwokata za przestępstwo zniesławienia i zniewagi popełnione na szkodę wszystkich osób, z którymi miał on kontakt przy wykonywaniu zawodu adwokata⁷⁰. Ponadto wobec adwokata sąd nie powinien mieć możliwości stosowania zarządzeń oraz kar porządkowych tak samo, jak obecnie nie może tego czynić w stosunku do sędziów, asesorów sądowych i ławników należących do składu orzekającego oraz do prokuratora, radcy Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej biorących udział w sprawie, a także osób, do udziału których w sprawie stosuje się przepisy o prokuratorze (art. 51 § 1 p.u.s.p.).

Podsumowanie

Adwokat jako przedstawiciel zawodu zaufania publicznego, który ma za zadanie chronić prawa i wolności obywateli, ale jednocześnie współdziałać w kształtowaniu i stosowaniu prawa, posiada z tego powodu ograniczoną przez ustawodawcę wolność wypowiedzenia się przy wykonywaniu swojej profesji. Jest on zobowiązany do zachowania większej od przeciętnego obywatela kultury słowa i pisma pomimo tego, iż sytuacje w których występuje zdecydowanie ku temu nie sprzyjają⁷¹. Ten surowy wymóg jest tylko w niewielkiej części łagodzony poprzez instytucję immunitetu adwokackiego, który wyłącza możliwość ponoszenia odpowiedzialności karnej i tym samym nie dopuszcza do ponoszenia przez adwokata za ten typ przekroczenia granic

⁶⁹ A. Kaftal trafnie zaznacza, że ten brak „[...] stwarza szereg niebezpieczeństw dla obrony oskarżonego, zwłaszcza gdy adwokat w ferworze prowadzonej obrony, używa niewłaściwych sformułowań mogących obrazić przeciwnika procesowego – prokuratora”. – *ibidem*.

⁷⁰ Oczywiście pozostawiając przy tym konieczność ponoszenia odpowiedzialności dyscyplinarnej.

⁷¹ „Spór sądowy pociąga za sobą w sposób nieunikniony emocje, stres, przyspiesza tempo wymiany zapatrywań, co z kolei ogranicza możliwość w pełni racjonalnej ich kontroli. Nawet na tym tle sytuacja adwokata niewątpliwie rysuje się w sposób szczególny. Adwokat bowiem, ze względu na wiążące go zasady etyczne, poddany jest silnym stresom”. – wyrok TK z 14 grudnia 2005 r., SK 22/05, LEX nr 181618.

wolności słowa i pisma podwójnej odpowiedzialności typu represyjnego – zarówno karnej, jak i dyscyplinarnej⁷². Sama odpowiedzialność dyscyplinarna, która może poskutkować nawet wymierzeniem adwokatowi kary zawieszenia w czynnościach zawodowych na czas od trzech miesięcy do pięciu czy kary wydalenia z adwokatury jest w tym przypadku również bardzo dotkliwa i nie mniej skuteczna od odpowiedzialności karnej⁷³. Wyłączność odpowiedzialności dyscyplinarnej jest uzasadniana także koniecznością pozostawienia zarówno wykładni przepisów, w szczególności art. 8 ust. 1 pr. adw., jak również oceny czy adwokat przy wykonywaniu zawodu przekroczył zapewnione mu granice wolności słowa i pisma, w rękach sądów dyscyplinarnych, w których skład wchodzi członkowie samorządu adwokackiego⁷⁴. To adwokaci bowiem sami najlepiej znają swoje zadania, posiadają wiedzę o obowiązujących ich zasadach etycznych i mają świadomość jak daleko mogą posunąć się w trakcie reprezentowania klienta, a tym samym mogą najwłaściwiej ocenić czy ich kolega powinien ponosić odpowiedzialność za swoje nadużycie⁷⁵.

⁷² Co pozwala adwokatowi na skuteczniejszą obronę interesów reprezentowanego. Por. uzasadnienie wyroku TK z 14 grudnia 2005 r., SK 22/05, LEX nr 181618, a zwłaszcza fragmenty: „Gwarancja niekaralności adwokata w razie ewentualnego nadużycia w korzystaniu z wolności słowa – pozwala mu na użycie w obronie klienta argumentów, które w innej sytuacji mogłyby narazić go na odpowiedzialność [...] [Immunitet adwokacki – MG] powinien być raczej rozumiany jako gwarancja pewnej swobody wypowiedzi w szczególnych warunkach sali sądowej, w atmosferze napięcia, ścierania się argumentów, walki słownej”.

⁷³ Por. M. Ettinger, op. cit., s. 282-283. A może nawet surowsza, zwłaszcza, jeżeli weźmie się pod uwagę spostrzeżenia Z. Czeszejki i Z. Krzezińskiego, iż „jeżeli w stosunku do innych osób niewniesienie przez uprawnionego oskarżyciela skargi o zniewagę [czy zniesławienie – chodzi oczywiście o prywatny akt oskarżenia – MG] nie powoduje innych konsekwencji, to w stosunku do adwokata – bez względu na wolę i stanowisko strony pokrzywdzonej – musi się toczyć postępowanie dyscyplinarne [...]”, – eidem, op. cit., s. 15. Patrz też Z. Czerski, op. cit., s. 149.

⁷⁴ Por. R. Łyczywek, op. cit., s. 15-16.

⁷⁵ „[...] tylko sąd korporacyjny, znający i swoich członków, i psychikę adwokata i atmosferę walk sądowych, uznać może winę, jeżeli była; i stopień odpowiedzialności określić”. – H. Cederbaum, op. cit., s. 149; „[...] jurysdykcja dyscyplinarna w nierównie większym stopniu gwarantuje słuszną ocenę zarzucanego adwokatowi wystąpienia z uwzględnieniem warunków pracy zawodowej oraz konieczną indywidualizację”. – M. Ettinger, op. cit., s. 283. Zaś zdaniem M. Głuszkiewicza dopuszczenie w omawianej sytuacji również możliwości ponoszenia odpowiedzialności karnej przez adwokata byłoby podważeniem powagi całego stanu adwokackiego. – idem, op. cit., s. 464. Patrz także „bokserskie porównanie” u M. Cieślaka. – idem, op. cit., s. 7.

Przepisy art. 8 pr. adw., będące wynikiem tradycji legislacyjnej, zapoczątkowanej w czasach II Rzeczypospolitej, należy zatem ocenić pozytywnie. Zapewniają prawidłowe funkcjonowanie polskiej adwokatury wobec wyzwań współczesności. Tak bowiem, jak prawie 90 lat temu napisał H. Cederbaum, „[...] zadanie palestry i prawo obrony polega na tem, ażeby myśleć swobodnie i mówić swobodnie, chociażby śmiałość myśli i wypowiedzenie mocnego słowa obrażało ogólnie przyjęte zasady i poglądy”⁷⁶. Immunitet adwokacki taką swobodę gwarantuje, jednocześnie nie pozbawiając ochrony czci osób, z którymi adwokat pozostaje w sporze. Należy jednak pamiętać, że każdy adwokat powinien osiąść sztukę właściwego posługiwania się słowem tak, aby tego przywileju nie nadużywać⁷⁷. Bo jak stwierdził słusznie M. Głuszkiewicz, „to też nie przywilej jako taki daje człowiekowi prawo do immunitetu, lecz troskliwe i sumienne spełnienie obowiązków, nierozdzielnie z przywilejem połączonych”⁷⁸.

Bibliografia

- Banaszak B., *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2012.
- Biłgorajski A. (red.), *Granice wypowiedzi przedstawicieli zawodów prawniczych*, Warszawa 2015.
- Cederbaum H., *Wolność słowa i pisma*, „Palestra” 1929.
- Chorębiewski J., *O immunitacie adwokata*, „Nowe prawo” 1955, nr 6.
- Cieślak M., *Zagadnienia immunitetu adwokackiego*, „Palestra” 1963, nr 7-8.
- Czerski Z., *Immunitet adwokacki*, „Palestra” 1988, nr 11-12.
- Czeszejko Z., Krzemiński Z., *Adwokacka wolność słowa i pisma*, „Palestra” 1968, nr 5.
- Dekret Naczelnika Państwa z 24 grudnia 1918 r. w sprawie Statutu tymczasowego Palestry Państwa Polskiego*, Dz. U. nr 22, poz. 75.
- Ettinger M., *Wolność słowa według prawa o ustroju adwokatury*, „Palestra” 1932.
- Gardocka T., *Immunitet adwokacki w prawie o adwokaturze z 1982 r.*, „Palestra” 1984, nr 3-4.
- Gawryluk M., *Prawo o adwokaturze. Komentarz*, Warszawa 2012.

⁷⁶ H. Cederbaum, *ibidem*, s. 147.

⁷⁷ M. Głuszkiewicz, *op. cit.*, s. 464-465. „Posługiwanie się słowem na rozprawie można porównać do operacji chirurgicznej: usprawiedliwione są tylko celowe ruchy skalpelem, nie wolno posunąć się ani milimetr poza konieczną granicę”. – Z. Czerski, *op. cit.*, s. 145.

⁷⁸ *Ibidem*, s. 465.

Gluszkiewicz M., *Do kwestji immunitetu adwokackiego wedle prawa o ustroju adwokatury*, „Nowa Palestra” 1934, nr 11.

Janusz-Pohl B., *Immunitety w polskim postępowaniu karnym*, Warszawa 2009.

Jarocki P., *Granice wolności słowa w sądzie*, „Prokuratura i prawo” 2003, nr 1.

KaŃtal A., *O niektórych zagadnieniach immunitetu adwokackiego*, „Palestra” 1962, nr 11.

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r., Dz. U. nr 78, poz. 483 ze zm.

Kozielewicz W., *Odpowiedzialność dyscyplinarna sędziów, prokuratorów, adwokatów, radców prawnych i notariuszy*, Warszawa 2016.

Kruszyński P. (red.), *Prawo o adwokaturze. Komentarz*, LEX.

Kuczma P., *Adwokat jako zawód zaufania publicznego w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego*, „Palestra 2012”, nr 3-4.

Lipczyńska M., *Immunitet adwokacki w nowym prawie o adwokaturze*, „Palestra” 1983, nr 7.

Lipczyńska M., *Teoretyczne i praktyczne aspekty immunitetu adwokackiego a kodyfikacja prawa karnego z 1969 roku*, „Palestra” 1973, nr 1.

Łyczewek R., *Immunitet adwokata w prawie polskim*, „Palestra” 1974, nr 6.

Marszał K., *Ingerencja prokuratora w ściganie przestępstw prywatnoskargowych w polskim procesie karnym*, Warszawa 1980.

Marszał K., Stachowiak S., Zgryzek K., *Proces karny*, Katowice 2005.

Michalski W., *Immunitety w polskim procesie karnym*, Warszawa 1970.

Paprzycki L. (red.), *System Prawa Karnego. Tom 4. Nauka o przestępstwie. Wyłączenie i ograniczenie odpowiedzialności karnej*, Warszawa 2016.

Rozporządzenie Prezydenta RP z 4 maja 1938 r. - Prawo o ustroju adwokatury, Dz. U. nr 33, poz. 289.

Rozporządzenie Prezydenta RP z 7 października 1932 r. - Prawo o ustroju adwokatury, Dz. U. nr 86, poz. 733.

Stęchły Z., *Immunitet adwokacki w nowym prawie o adwokaturze*, „Palestra” 1983, nr 7.

Uchwała Naczelnej Rady Adwokackiej z 10 października 1998 r., 2/XVIII/98 - Zbiór Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu (Kodeks Etyki Adwokackiej), tj. na podstawie uchwały NRA z 19 listopada 2011 r., 52/2011.

Uchwała SN z 24 lutego 1998 r., I KZP 36/97, LEX nr 31928

Ustawa z 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego, tj. Dz. U. 2017, poz. 1257.

Ustawa z 17 listopada 1964 r. - Kodeks postępowania cywilnego, tj. Dz. U. 2016, poz. 1822 ze zm.

Ustawa z 19 grudnia 1963 r. o ustroju adwokatury, Dz. U. nr 57, poz. 309 ze zm.

Ustawa z 23 kwietnia 1964 r. - Kodeks cywilny, tj. Dz. U. 2017 poz. 459 ze zm.

Ustawa z 27 czerwca 1950 r. o ustroju adwokatury, tj. Dz. U. 1957, nr 13, poz. 74 ze zm.

Ustawa z 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych, tj. 2016 poz. 2062 ze zm.

Ustawa z 30 sierpnia 2002 r. - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, tj. Dz. U. 2016, poz. 718.

Ustawa z 6 czerwca 1997 r. - Kodeks postępowania karnego, tj. 2016, poz. 1749 ze zm.

Ustawa z 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych, tj. Dz. U. 2016 poz. 233 ze zm.

Ustawa z 6.6.1997 r. - Kodeks karny, tj. Dz. U. 2016 poz. 1137 ze zm.

Ustawa z dnia 26 maja 1982 r. - Prawo o adwokaturze, tj. Dz. U. 2016, poz. 1999 ze zm.

Warman Z., *O pełny immunitet adwokatury*, „Palestra” 1957, nr 2.

Włodyka S., *Ustrój organów ochrony prawnej*, Warszawa 1968.

Wyrok SN z 13 listopada 1952 r., IV K 238/52.

Wyrok SN z 20 kwietnia 2006 r., IV CSK 2/06, LEX 190523.

Wyrok TK z 14 grudnia 2005 r., SK 22/05, LEX nr 181618.

Wyrok WSD z 14 czerwca 2008 r., WSD 14/08, <http://wsd.adwokatura.pl>.